

Lucyna Aleksandrowicz-Pędich

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie

ORCID: 0000-0001-8535-8965

**INTEGRACJA ŻYDÓW
W WIELOKULTUROWEJ ODESSIE –
LITERACKI OBRAZ
W POWIEŚCI ŻABOTYŃSKIEGO *PIATERO*
[PIĘCIORO]**

Wśród wielu talentów Vladimira (Ze'eva) Żabotyńskiego dominowały te związane z wybitnym stosowaniem, w mowie i piśmie, kilku języków. Już będąc młodzieńcem Żabotyński dał się poznać jako znakomity rosyjskojęzyczny dziennikarz z Odessy, a w późniejszych latach życia do długiej listy osiągnięć wynikających z posługiwania się piórem dodał także sukcesy powieściopisarskie. Przedstawiając wielowymiarową postać Żabotyńskiego, warto powtórzyć zwykle przypisywane mu określenia: „publicysta, organizator, wydawca, światowej sławy orator, polityczny taktik i lider partyjny”¹. W biogramie Żabotyńskiego zamieszczonym w *Encyklopedii Yivo Żydów Wschodniej Europy* podkreślono jego wszechstronny talent pisarski: „obok wielotomowej prozy politycznej miał znaczące osiągnięcia jako eseista, poeta, tłumacz i powieściopisarz, który tworzył po rosyjsku, hebrajsku i w jidysz”².

Będąc młodym mieszkańcem Odessy, ważnego miasta w Imperium Rosyjskim, świetnie wykształcony w prestiżowych rosyjskojęzycznych szkołach, Vladimir Żabotyński aspirował do tego, aby „zostać rosyjskim pisarzem i poczynić znaczący wkład do literatury rosyjskiej”³. Mimo iż w późniejszych etapach życia stał się przede wszystkim politycznym liderem syjonizmu, nie porzucił ambicji literackich – jego dwie powieści w języku rosyjskim powstały w latach dwudziestych i trzydziestych, gdy miał już ponad 40 lat i pisał także po hebrajsku, głównie dla celów politycznych.

¹ M. Decter, *Return and Exile. Lone Wolf: A Biography of Vladimir (Ze'ev) Jabotinsky* by Shmuel Katz, „Commentary Magazine” 1996 (1.07) <https://www.commentarymagazine.com/articles/lone-wolf-a-biography-of-vladimir-zeev-jabotinsky-by-shmuel-katz/> [dostęp 26.08.2018].

² M. Stanislawski, *Jabotinsky, Vladimir*, [w:] *The Yivo Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*. http://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Jabotinsky_Vladimir [dostęp 5.08.2018].

³ M. Stanislawski, *Introduction*, [w:] *The Five* by Vladimir Jabotinsky, tr. Michael Katz, Ithaca and London 2005, s. IX–XIV.

Osiągnięcia Żabotyńskiego jako współtwórcy ruchu syjonistycznego są powszechnie upamiętnione przede wszystkim w państwie Izrael, na banknotach z jego podobizną, w nazwach ulic, w portretach wiszących w wielu publicznych miejscach. Jego piarstwo w języku rosyjskim zostało opublikowane po hebrajsku, co ciekawe jednak, powieść *Piatero*, uważana za zawierającą liczne wątki autobiograficzne, jest dostępna jedynie jako tom w wydaniu zbiorowym, ze skromną okładką, raczej nie reklamującą tego dzieła. Tymczasem istnieje kilka wydań rosyjskojęzycznych, dostępne jest wydanie *on-line*, istnieje tłumaczenie na język niemiecki oraz, opublikowane w Stanach Zjednoczonych, tłumaczenie na język angielski (*The Five: a Novel of Jewish Life in Turn-of-the-Century Odessa*, wydane przez Cornell University Press w roku 2005, w tłumaczeniu Michaela Katza). W Izraelu, gdzie Żabotyński jest niewątpliwie najbardziej ceniony i pamiętany, jego twórczość powieściopisarska pozostaje w cieniu osiągnięć politycznych.

Powstanie powieści *Piatero* poprzedziła historyczna powieść *Samson* (pierwszy tytuł: *Samson Nazorei*) z roku 1927, osadzona w czasach biblijnych, pokazująca indywidualną odwagę wobec zagrożeń stojących przed narodem żydowskim. Powieść *Piatero* [Piątka] została opublikowana w roku 1936, a jej akcja dzieje się na przełomie wieków. Wpisuje się w gatunek sagi rodzinnej, gatunku popularnego w literaturze pierwszej połowy dwudziestego wieku, przypominając tak znane dzieła, jak *Saga rodu Forsytów* Johna Galsworthy'ego (1906–1920), nadto *Buddenbrooków* Tomasza Manna (1901) czy też *Noce i dni* Marii Dąbrowskiej (1931–1934). Żabotyński wykreował odeską rodzinę Milgromów, tak jak Buddenbrookowie z Lubeki – rodzinę o losach tragicznych. Hillel Halkin⁴ porównuje los dzieci Milgromów do sytuacji rodziny z dzieła innego wielkiego klasyka europejskiej literatury żydowskiej przełomu wieków, *Dziejów Tewji Mleczarza* Sholema Aleichema (także pisarza związanego z Odessą). W tym opowiadaniu, rozslawionym późniejszym musicalu *Skrzypek na dachu*, los pięciu córek Tewji, podobnie jak dzieci Milgromów, symbolizuje dezintegrację rosyjskiego żydowstwa.

Językowo rosyjscy, kulturowo europejscy, Milgromowie są przede wszystkim wbudowani w Odessę, jak Buddenbrookowie w Lubekę, a Tewje Mleczarz z rodziną w Anatewkę. Niezwykły urok Odessy, równoległe do losów rodziny Milgromów, jest drugim tematem powieści. Rozdział X zatytułowany „Wzdłuż ulicy Deribasowskiej”, zawiera stwierdzenie, że Deribasowska jest „królową ulicy” i stąpa się po niej jak po świętym gruncie⁵, a w całej powieści znajdują się liczne fragmenty wyrażające podobny sentyment. Narrator, niewątpliwie *alter ego* samego Żabotyńskiego, jest również synem Odessy i jej wielokrotnie deklarującym się wielbicielem. Podobnie jak sam pisarz, narrator pochodzi ze średniozamożnej rosyjskojęzycznej rodziny żydowskiej i wykonuje zawód dziennikarza. W pewnym

⁴ H. Halkin, *Sacrifices*, „The New Republic” 2005 (19.12) <https://newrepublic.com/article/62680/sacrifices> [dostęp: 30.05.2018].

⁵ V. Jabotinsky, *The Five*, tłum. Michael Katz, Ithaca and London 2005, s. 56.

momencie narracji wyjeżdża z Odessy do Szwajcarii i Włoch, następnie na krótko powraca, a losy dzieci Milgromów częściowo opowiada za pośrednictwem innych świadków wydarzeń w stylu charakterystycznym dla relacji reporterskiej.

Żabotyński, urodzony w roku 1880, rozpoczął karierę w Odessie jako dziennikarz, w roku 1898 wyjechał do Włoch i Szwajcarii, gdzie studiował i skąd przysyłał korespondencje do prasy odeskiej, a do miasta powrócił w latach 1901–1902. Napisał wtedy dwie sztuki, organizował też żydowską samoobronę, a nawet trafił na krótko do więzienia za posiadanie nielegalnych druków⁶. Podobieństwa wydarzeń z życia autora do sytuacji narratora-odesyty w powieści *Piatero* są oczywiste.

Sytuacja życiowa narratora jest jednak marginalna wobec losów głównych bohaterów wykreowanych przez autora powieści, czyli rodziny Milgromów. Ojciec jest wykształconym kupcem zbożowym, matka wrażliwą kobietą o dużej kulturze osobistej. Z piątki dzieci każde jest inne, ale wszystkie obdarzone potencjałem dojścia do nadzwyczajnych osiągnięć. Ich dramatyczne losy stanowią obraz różnorodności kształtowania się tożsamości żydowskiej w XX wieku oraz związanych z tym dylematów i tragedii.

Najstarsza Marusia reprezentuje urodę, szlachetność, wierność żydowskości, w pewnym sensie „Hadar”, kod godnego i prawego zachowania. Takiej postawy Żabotyński wymagał od żydowskiej młodzieży w swoim ruchu Betar, syjonistycznej młodzieżówce (skądinąd podlegającej później ambiwalentnej ocenie ze względu na przekonanie o słuszności przemocy w walce politycznej). Szlachetna postawa i wierność żydowskości nie chroni Marusi przed tragiczną śmiercią. Dramatyczny jest los jej dwóch braci, Marko i Sierioży, obydwu z kolei niespecjalnie przejmujących się zasadami moralnego postępowania. Pierwszy z nich jest niezdecydowany w wyborach życiowych i nadużywa alkoholu, drugi zadaje się z kryminalistami, a ponadto utrzymuje amoralne stosunki seksualne z matką i córką żydowskiego znajomego. Marko, ciągle zmieniający zainteresowania, uczy się języka perskiego, potem sanskrytu, studiuje struktury kościołów Wschodu, porównuje judaizm i chrześcijaństwo, ale nie potrafi wytyczyć sobie żadnego godnego celu. W efekcie nadużycia alkoholu pewnego zimowego wieczoru topi się w rzece Newa w Sankt Petersburgu, gdy bezsensownie rusza na ratunek rzekomo tonącej kobiecie, w rzeczywistości błędnie interpretując awanturę uliczną jako kobiecy krzyk o pomoc. Sierioża, niezwykle utalentowany, nie tylko nie jest w stanie przekuć swych uzdolnień na wartościowe życie, ale staje się utracjuszem. W następstwie niemoralnych związków z kobietami zostaje obłany kwasem solnym przez męża i ojca tych kobiet, co powoduje utratę wzroku i kres aktywności życiowej.

Młodsza siostra Milgromów, urodziwa Lika, buntowniczką, wybiera niejasne życie europejskiej anarchistki i jednocześnie szpiega, kończąc w więzieniu lub egzekucją. Najmłodszy syn Milgromów, Torik (Wiktor), pozornie żyje w zgo-

⁶ Tamże.

dzie z obowiązującymi zasadami, ale wybiera przejście na chrześcijaństwo. Jego akulturacja jest najpełniejsza, na co wskazują między innymi fragment z rozdziału XXVI o stosowaniu przez Torika rosyjskiej formy patronimika oraz jego własne wynurzenia w rozdziale XXVIII relacjonujące przygotowania do włączenia się do społeczności chrześcijańskiej. Dla rodziców decyzja Torika o przejściu na chrześcijaństwo jest jednoznaczna z utratą syna. Ojciec po decyzji syna odbywa tradycyjną siedmiodniową żałobną shivę.

Najbardziej zrównoważona, szlachetna i wierna żydowskości postać spośród dzieci Milgromów, Marusia, odrzuca związek romantyczny z Rosjaninem, wyjeżdża z Odessy do Owidiopola, wychodząc za mąż z rozsądku za solidnego żydowskiego farmaceutę. Marusia, mimo skłonności do flirtowania, przestrzega zasad postępowania tradycyjnej żydowskiej kobiety. Po wyjściu za mąż z godnością i pogodą ducha realizuje rolę społeczną dobrej pani domu i kochającej matki. A jednak ginie w pożarze we własnej kuchni, co zapewne w kontekście całej sytuacji przedstawionej w powieści oznacza, że Żabotyński, publikując *Piatero* w latach trzydziestych, chciał wyraźnie powiedzieć, że nie ma szans na udane żydowskie życie we Wschodniej Europie. Rusyfikacja i europeizacja kulturowa okazały się pułapką, z której nie ma dobrego wyjścia gwarantującego żydowską tożsamość i spokojne, szczęśliwe życie.

W tle sagi rodzinnej Milgromów Żabotyński ukazał zachodzące w Odessie przemiany polityczno-społeczne i wielokulturowy charakter miasta. Liczne fragmenty wyrażające głęboki sentyment pisarza do Odessy opisują nadzwyczajne miasto w kontekście architektury i specyficznego klimatu miejskiego, zostawiające głęboki wpływ na swoich mieszkańców. Nie był Żabotyński w tych literackich zachwytach nad Odessą odosobniony – miasto zainspirowało wyjątkowo wielu pisarzy zarówno tam urodzonych i mieszkających, jak i odwiedzających niezwyklej port nad Morzem Czarnym.

Najsłynniejszy z nich, Izaak Babel, należał do żydowskiej społeczności Odessy i jej poświęcił swoje opowiadania. W odróżnieniu od Żabotyńskiego, zainteresowanego żydowską klasą średnią i zamożną, Babel wykreował bohaterów z szerokiego przekroju społecznego, a najbardziej pamiętne postacie z jego prozy to plejada awanturników i rzezimieszków o specyficznym poczuciu moralności i lojalności wobec pobratymców: „U Babla ujawnia się mit Odessy jako miasta z osobnym półświatkiem. To Odessa b a n d y c k a, ł o t r z y k o w s k a, g a n g s t e r s k a, a rzadziej s z p i e g o w s k a”, pisze Jarosław Ławski⁷. Wraz z Izaakiem Bablem inni wybitni pisarze żydowscy związani z Odessą czynią z niej prawdziwą skarbnicę literackiej tradycji żydowskiej: Sholem Yankev Abramovitch (piszący jako Mendele Moykher-Sforim), Sholem Aleichem, Chaim Nachman Bialik (którego poezje Żabotyński tłumaczył na rosyjski), Ilya Ilf.

⁷ J. Ławski, *Polskie mitologie Odessy*, [w:] *Odessa w literaturach słowiańskich. Studia*, red. J. Ławski, N. Maliutina, Białystok – Odessa 2016, s. 205; podkr. – Autora.

Także pisarzy polskich inspirowała Odessa. Niezapomniane strofy stworzył po pobycie w mieście Adam Mickiewicz. Odessę odnajdziemy też w twórczości innych polskich autorów: Juliana Ursyna Niemcewicza, Stanisława Trembeckiego, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Jarosława Iwaszkiewicza, choć, jak zaznacza badacz⁸, „[l]iteratura polska nie wydała wielu wielkich dzieł o Odessie – poza sonetami Mickiewicza, jego wierszami, kilkoma wersami Trembeckiego, opisami Kraszewskiego, dramatem Micińskiego i odeskimi motywami *Sławy i chwały*”.

Istnieje też obszerna polska literatura podróżnicza i wspomnieniowa związana z Odessą, w której napotkamy obserwacje o wielokulturowym charakterze miasta. Dorota Wojda analizując Kraszewskiego *Wspomnienia Odessy, Jedysanu i Budżaku* zwraca uwagę, jak pisarz podkreślał wielokulturowość miasta, skądinąd używając specyficznych fizjologicznych tropów do opisanego różnorodności miasta⁹. Zauważając obecność Polaków „w założonym przez carycę Katarzynę mieście”, uwydatnia także rolę Greków, Tatarów i Kozaków, „podkreśla wielość wspólnot religijnych w Odessie, opisuje kościoły katolickie, luterańskie i cerkwie: ormiańską, grecką, Pokrowską, soborną”; [...] „poświęca miejsce Żydom odeskim, podziwiając ich wkład w bankierstwo, handel, naukę i oświatę, a zarazem wspominając między wierszami o prześladowaniach Żydów”¹⁰. Niewątpliwie wielość mieszkających się w Odessie grup etnicznych zwracała uwagę odwiedzających miasto podróżników.

Obraz miasta i odesytów w powieści Żabotyńskiego *Piatero* pokazuje wielonarodowy charakter Odessy, ale sugeruje wątpliwość integracji różnych grup etnicznych i powierzchowność wielokulturowości. Takie postrzeganie pozorności integracji etnicznej niewątpliwie przyczyniło się do aktywności Żabotyńskiego w ruchu syjonistycznym i przekonania, że miasta europejskie nie stanowią prawdziwego domu dla Żydów. W recenzjach angielskiego wydania¹¹ podkreślano, że o ile wiele napisano o religijnych i ideologicznych ruchach w społecznościach Żydów Europy Wschodniej, to stosunkowo mało o procesach integracji, które powieść ta pokazuje w stylu zarówno precyzyjnym, jak i absorbującym. Staje się tym samym nieodzowna do zrozumienia samego Żabotyńskiego i jego politycznego zaangażowania.

Powieść *Piatero* wyraźnie podkreśla refleksyjność ujęcia po latach. W rozdziale trzecim, dotyczącym działalności klubu literackiego, Żabotyński rozpoczyna jeden z akapitów od jednoznacznego stwierdzenia, że spogląda na ów klub literacki trzydzieści lat później. Ogólne wspomnienie jest formułowane pozytywnie jako

⁸ Tamże, s. 209.

⁹ D. Wojda, „Fizjologia miasta”. Józefa Ignacego Kraszewskiego *studium wielokulturowej Odessy*, [w:] *Odessa w literaturach słowiańskich. Studia*, s. 626–627.

¹⁰ Tamże, s. 630–631.

¹¹ S. Stampfer, *The Five: A Novel of The Turn-of-the-Century Jewish Odessa*, „Religious Studies Review” 2006 (Vol. 32 Number 1), s. 52.

braterstwo narodów, a wszystkie osiem czy dziesięć starych plemion Odessy, jak wspomina narrator, spotykało się w tym klubie i ich relacje były szczerze dobre. Bliższa analiza wskazuje jednak na powierzchowność tych relacji.

Странно; дома у себя все мы, кажется, жили врозь от инородцев, посещали и приглашали поляки поляков, русские русских, евреи евреев; исключения попадались сравнительно редко; но мы еще не задумывались, почему это так, подсознательно считали это явление просто временным недосмотром, а вавилонскую пестроту общего форума – символом прекрасного завтра. Может быть, лучше всего выразил это настроение – его примирительную поверхность и его подземную угрозу – один честный и глупый собутыльник мой, оперный тенор с украинской фамилией, когда, подвыпив на субботнике, подошел после ужина обнять меня за какую то застольную речь: [...]¹².

W cytowanym fragmencie narrator podkreśla, że prywatne życie toczyło się w osobnych grupach narodowych, w domach Polacy spotykali się z Polakami, Rosjanie z Rosjanami, Żydzi z Żydami. Ksenofobia i antysemityzm ujawniają się w opisaney dalej przypadkowej rozmowie narratora z nietrzeźwym kompanem, ukraińskim tenorem operowym. Człowiek ów, mocno pijany, zbliża się do narratora, aby pogratulować mu udanego przemówienia, wyraża swoje wzruszenie i dodaje „rozważania” o tym, jak niepotrzebna jest religia dzieląca ludzi na Rosjan i Żydów, podczas gdy oni dwaj mają wspólną duszę. Owe rozważania o wspólnocie kończą się jednak komentarzem, że niejaki X jest inny, bo ma żydowską duszę, a jest to paskudna dusza. Te pijackie wynurzenia uświadamiają narratorowi, że społeczne relacje mają jedynie powierzchowny, koncyliacyjny przebieg, w głębszych pokładach postaw kryje się antysemityczne zagrożenie. Wcześniej użyty zwrot o pięknym jutrze nabiera sarkastycznego wydźwięku. Odessa jest miastem, w którym zbliża się „erupcja nacjonalizmu i antysemityzmu”¹³.

Ten fragment problematyzuje także kwestię sfer domowej i publicznej. Integracja, jeżeli istnieje, to następuje w życiu publicznym, w domowym jest mocno ograniczona. Poszczególne nacje utrzymują relacje społeczne we własnych grupach, jeśli wychodzą poza swoje narodowości to, jak opisuje to pisarz w rozdziale IX, są to relacje w obrębie grup zawodowych, na przykład prawnicy z prawnikami, przede wszystkim inteligencja. Sygnalizowana w cytowanym wcześniej fragmencie wieża Babel różnorodności wydaje się mieć ironiczny charakter, podobnie jak zwrot o pięknym jutrze.

Trudność w nawiązywaniu relacji wykraczających poza ramy grup zawodowych i inteligencji uwidacznia się w scenach powieści związanych z Aleksieiem

¹² Cytat za wydaniem internetowym powieści *Piatero* https://www.e-reading.club/chapter.php/22482/3/Zhabotinskiii_-_Pyatero.html [dostęp 1.08.2018]

W wydaniu książkowym strony 19–20.

¹³ H. Halkin, *Sacrifices*, dz. cyt.

Runitskim, rosyjskim adoratorem starszej córki Milgromów, Marusi. Znajomość z rodziną Runitskich, opisywana w rozdziale IX („Obcy”) wynikała z sąsiedztwa dacz, w których te dwie rodziny spędzały letnie miesiące oraz ze szkolnej znajomości Marusi z jedną z córek Runitskich. W narracji podkreślono, jak letnia przyjaźń na dacy nie przekształcała się w bliższe relacje w mieście w miesiącach zimowych, a odwiedzający Milgromów Runitski, zainteresowany romantycznie Marusią, wyczuwał niezręczność i czuł się niekomfortowo. Odczucie dyskomfortu działało także na innych stałych bywalców w domu Milgromów, którzy z kolei postrzegali Runitskiego, marynarza, jako obserwatora raczej niż podobnego do nich gościa. Marusia rozstaje się z Runitskim w niejasnych okolicznościach, a opis wydarzeń sugeruje, że uczucie wciąż trwa – w mieszkaniu, w którym zamieszkała jako żona farmaceuty Kozodoia Marusia trzyma zdjęcie Runitskiego. Z opisu życia małżeńskiego widać, że jest to szczęśliwe życie małżeńskie z rozsądku. Jako dobra Żydówka Marusia nie brała pod uwagę innej możliwości niż małżeństwo z odpowiednim kandydatem Żydem.

Funkcjonowanie w osobnych grupach narodowych pokazane jest także w innych sytuacjach mających miejsce w życiu społecznym Odessy. Opisując przyjęcie noworoczne dla studentów (Rozdział VII „Marko”), Żabotyński pisze o osobnych stolikach bawiących się studentów, ustawionych według klucza politycznego – przy jednym marksistów, przy innym populiści (tu zauważa, że jeszcze nie było w tamtych czasach syjonistów i bundowców), ale także w konwencji stolików narodowych: Polacy, Gruzini, Ormianie. Jest to znaczący element narracji o Odessie, mieście stworzonym i zamieszkałym przez liczne narodowości, dumnym ze swojego kosmopolityzmu, a jednak o tendencjach do tworzenia enklaw narodowych w życiu społecznym.

Gdy dochodzi do tragicznej w skutkach zemsty zdradzanego męża na Sierioży Milgromie, narrator dowiaduje się szczegółów wydarzeń od prawnika biorącego udział w procesie (Rozdział XXV „Gomora”). Prawnik ten wygłasza długą mowę tłumaczącą moralny upadek Sierioży jako konsekwencję stopniowego, poprzez długotrwałość pozornie nieistotnego, odchodzenia od zasad. Upadek moralny jest przypisany między innymi procesom asymilacji, jako że stare zasady odchodzą, a nowe nie są przyjmowane. W ramach tej przemowy formułowane jest założenie, że problem dotyczy nie tylko Żydów, ale także innych nacji – i tu prawnik wymienia Greków, Włochów, Polaków, nawet Rosjan, którzy rodzą się jako Ukraińcy. Przerwa w sukcesji kulturowej tych poszczególnych grup narodowych prowadzi do upadku moralnego, zachodzącego w pozornie szczęśliwej Odessie.

W tym kontekście ciekawie brzmią uwagi Tadeusza Sucharskiego¹⁴ na temat odeskich fragmentów *Sławy i chwały* Jarosława Iwaszkiewicza, sugerujące, iż „Klimat odeskiego kosmopolityzmu w istotny sposób kreował, w ujęciu Iwasz-

¹⁴ T. Sucharski, *Odessa w artystycznej wizji Jarosława Iwaszkiewicza*, [w:] *Odessa w literaturach słowiańskich. Studia*, s. 716.

kiewiczza, postawę młodych chłopców z polskiego dworu w centralnej Ukrainie i wywoływał obawy przedstawicieli pokolenia starszego (lub nieco starszego) przed moralnym upadkiem młodzieży”. Jak pisze Sucharski, jeden z bohaterów powieści, Józio Royski, poddaje się negatywnym wpływom kosmopolityzmu, co przejawia się wtrącaniem francuskich i niemieckich epitetów do rozmowy oraz oddawaniem się uciechom alkoholowym w odeskich restauracjach. W pokazywaniu, że Odessa skłania młodych mężczyzn do mogącej przynieść zgubne skutki zabawy zakrapianej nadmiarem alkoholu są Iwaszkiewicz i Żabotyński niewątpliwie sobie bliscy.

Zarówno narrator, jak i jego bohater zbiorowy powieści *Piatero*, inteligencja żydowska Odessy, cechują się szerokim europejskim horyzontem kulturowym. Wynika on niewątpliwie z charakteru miasta, jego historycznych korzeni związanych z tradycją grecką, francuską czy włoską, i bogactwa życia kulturalnego: teatrów dramatycznych i muzycznych, bibliotek, licznych tytułów prasowych, istnienia uniwersytetu. Równie istotne są styl życia inteligencji żydowskiej i przebieg edukacji (guwernantki, nauka w dobrych szkołach rosyjskich, studia zagranicą). Milgromowie – jak sam Żabotyński – są całkowicie rosyjskojęzyczni, ale mówią też płynnie po francusku. Lika w pewnym momencie z sukcesem udaje Francuzkę.

Powieść obfituje w odniesienia do przeróżnych kultur europejskich, przewaga odwołań do Puszkina, Gorkiego, Gogola, Lermontova czy Turgeniewa nie jest znacząca wobec obecności w tekście powieści cytatów lub odwołań do Wiliama Szekspira, Gerharta Hauptmanna, Guy de Maupassanta, Adalberta von Chamisso, Heinricha Heinego, czy też Henryka Sienkiewicza. Liczne są także odniesienia do polityków czy naukowców z różnych stron Europy. Pierwsza scena w powieści, gdy narrator poznaje panią Milgrom i jej córkę Marusię, odbywa się w teatrze w Odessie, w trakcie premiery opery *Monna Vanna*, skomponowanej przez Francuza Henri Février do libretta belgijskiego kompozytora Maurice’a Maeterlincka. Taki moment zawarcia znajomości jest zarówno wyrazem kosmopolitycznego charakteru Odessy, miasta o zróżnicowanych europejskich korzeniach i jego roli jako znaczącego centrum kultury, jak i dowodem na to, że żydowska społeczność odesytów jest zsekularyzowana i zamożna, a jej wspólnota tożsamościowa wiąże się bardziej ze sztuką europejską niż wartościami dzielonymi w synagodze.

Deklaracją uczuć narratora (zapewne też samego Żabotyńskiego) do Odessy, Rosji lub też potencjalnej tożsamości z jakimkolwiek innym krajem staje się początek ostatniego rozdziału („L’envoi”), zamykającego powieść *Piatero*.

Вероятно, уж никогда не видать мне Одессы. Жаль, я ее люблю. К России был равнодушен даже в молодости: помню, всегда нервничал от радости, уезжая за границу, и возвращался нехотя. Но Одесса – другое дело: подъезжая к Раздельной, я уже начинал ликующе волноваться. Если бы сегодня подъезжал, вероятно и руки бы дрожали. Я не к одной только России равнодушен, я вообще ни к одной стране

по настоящему не «привязан»; в Рим когда то был влюблен, и долго, но и это прошло. Одесса другое дело, не прошло и не пройдет¹⁵.

Nostalgia i tęsknota za utraconym miejscem wzruszeń i powrotów dominuje w pierwszych zdaniach zakończenia powieści. Nie Rosja jest miejscem emocjonalnego przywiązania, ale bardzo konkretnie Odessa, ucieleśniana przez dworzec kolejowy Razdzielnyj. Narrator poznał inne miasta, nawet pokochał, jak Rzym, ale była to miłość krótkotrwała, przemijająca¹⁶. Wobec Odessy uczucia nie przeminają. Dalsze fragmenty końcowego rozdziału powieści to topografia miasta, ulubione miejsca, latarnia morska, pomniki, widok morza, port, pałace, słynne schody Potiomkinowskie. Powraca nazwisko de Richelieu¹⁷ i świadomość, że miasto zbudowali ludzie, którzy przybyli z różnych zakątków Europy. Potem jednak następują rozważania o dzieciach Milgromów, przedstawiające ich jako osamotnione jednostki skazane na życiowe niepowodzenia. Rozdział – i całą powieść – zamyka wyznanie, że tej Odessy, miasta radości, już i tak nie ma.

Потешный был город; но и смех – тоже ласка. Впрочем, вероятно, той Одессы уж давно нет и в помине, и нечего жалеть, что я туда не попаду; и вообще повесть кончена¹⁸.

W perspektywie spojrzenia z lat 30. skończona jest zarówno historia dzieci Milgromów jak i bezpośredniego związku Żabotyńskiego z Odessą. Pisarz już nigdy do Odessy nie powrócił. Miasto zresztą dopiero teraz, po ponad stu latach, przywraca pamięć tego wybitnego odesyty¹⁹. Dekady panowania sowieckiego nie sprzyjały pamięci Żabotyńskiego-syjonisty, aczkolwiek powieść *Piatero* ma swoje miejsce w literaturze rosyjskiej.

W obrazie wyłaniającym się z powieści Żabotyńskiego Odessa jest zatem z jednej strony miastem niezastąpionym, którego wyjątkowa uroda jest wielokrotnie przytaczana w różnych miejscach powieści i do którego narrator/autor deklaruje jednoznacznie trwałe sentyment. Wielokulturowy, kosmopolityczny charakter Odessy pisarz podkreśla, opisując architekturę i widoki miasta, jak i nawiązując do różnorodności etnicznej odesytów. Z drugiej strony wyraźnie przedstawiony jest obraz społeczności odeskiej, w której dla utalentowanych dzieci

¹⁵ Cytat za wydaniem internetowym. W wydaniu książkowym s. 243.

¹⁶ Tu warto dodać, że pobyty we Włoszech i kultura włoska miały istotny wpływ na kształtowanie się poglądów Żabotyńskiego.

¹⁷ Francuskiego gubernatora Odessy w czasach cara Aleksandra I. De Richelieu jest uważany za jednego z budowniczych potęgi Odessy, która powiększyła się znacząco, stając się trzecią metropolią Imperium Rosyjskiego.

¹⁸ Cytat za wydaniem internetowym. W edycji książkowej s. 249.

¹⁹ Na ulicy prowadzącej do Muzeum Literatury – wśród gwiazd na chodniku upamiętniających wybitnych odesytów związanych z literaturą i kulturą – jest gwiazda Żabotyńskiego, ale w samym Muzeum pisarz nie ma jeszcze swojego miejsca pamięci. Podobno jest przygotowywane.

Milgromów nie ma szans na godne i szczęśliwe życie, a asymilacja licznych grup etnicznych jest kwestionowana.

Pytaniem otwartym pozostaje, na ile Żabotyński, sugerując w powieści *Piatero* obraz wielokulturowej Odessy o jedynie powierzchownej integracji mieszkańców różnych narodowości odtwarzał zapamiętany obraz społeczny miasta, a na ile go kreował w celu wzmocnienia przekazu ideologicznego syjonistycznej zachęty dla europejskich Żydów, przekonującej ich o daremności wiary we własne miejsce w Europie. Współcześni biografowie Żabotyńskiego uważają, że nawet jego autobiografia *Sippur yammai* była wysoce ufikcyjnioną i kontrolowaną narracją (wbrew wcześniejszym opiniom o błędach rodem ze szwankującej pamięci), w której fakty z konieczności podporządkowane zostały najważniejszemu celowi – autoportretowi użytecznemu politycznie²⁰. Jego syjonistyczne poglądy wyrosły z żydowskiego doświadczenia etnicznego, a nie bycia religijnym Żydem europejskim, podkreśla Dawid B. Starr²¹.

Powieść *Piatero* powstawała w okresie narastającej w Europie fali antysemityzmu i pogłębiającego się przekonania Żabotyńskiego o konieczności migracji europejskich Żydów do Palestyny w celu budowania własnego państwa. W tym kontekście tworzenie literackiego obrazu Odessy – lub jakiegokolwiek miasta w Europie – jako harmonijnej, wielokulturowej społeczności akceptującej Żydów, którzy asymilują się, a jednocześnie zachowują swoją odrębność, byłoby sprzeczne z jego ideologicznym celem. Stąd być może wrażenie niespójności w wykreowanym w *Piatero* obrazie wielokulturowej Odessy – nostalgia za niezwykłym, kosmopolitycznym miastem, a jednocześnie wyraźne wskazanie, że nie było to miejsce, w którym Żydzi mogliby mieć swoją małą ojczyznę.

Tajemnicą samego Żabotyńskiego pozostanie, na ile ten obraz był refleksją jego osobistych doświadczeń, a na ile świadomą literacką kreacją służącą określonym celom politycznym.

²⁰ M. Stanislawski, *Introduction*, s. XIII.

²¹ D. B. Starr, *Vladimir Jabotinsky's „The Story of My Life”*, „Religious Studies Review” 2017 (Vol. 43 No 2), s. 192.



Płyta upamiętniająca Vladimira Żabotyńskiego na chodniku w pobliżu Opery i Muzeum Literatury w Odessie (fot. Lucyna Aleksandrowicz-Pędich)

Bibliografia

- Decter M., *Return and Exile. Lone Wolf: A Biography of Vladimir (Ze'ev) Jabotinsky by Shmuel Katz*, „Commentary Magazine” Jul. 1, 1996. <https://www.commentarymagazine.com/articles/lone-wolf-a-biography-of-vladimir-zeev-jabotinsky-by-shmuel-katz/> [dostęp 26.08.2018].
- Halkin H., *Sacrifices*, „The New Republic” Dec 19, 2005 <https://newrepublic.com/article/62680/sacrifices> [dostęp 30.05.2018].
- Jabotinsky V., *The Five*, tłum. Michael Katz, Ithaca and London, 2005.
- Ławski J., *Polskie mitologie Odessy*, [w:] *Odessa w literaturach słowiańskich. Studia*, red. J. Ławski, N. Maliutina, Białystok – Odessa. 2016.
- Stampfer S., *The Five: A Novel of The Turn-of-the-Century Jewish Odessa*, „Religious Studies Review” 2006 (Vol. 32, No 1).
- Starr D. B., *Vladimir Jabotinsky's „The Story of My Life”*, „Religious Studies Review” 2017 (Vol. 43, No 2).
- Stanisławski M., *Introduction*, [w:] *The Five* by Vladimir Jabotinsky, tr. Michael Katz, Ithaca and London 2005.
- Stanisławski M., *Jabotinsky, Vladimir*, [w:] *The Yivo Encyclopedia of Jews in Eastern Europe*. http://yivoencyclopedia.org/article.aspx/Jabotinsky_Vladimir [dostęp: 5.08.2018].
- Sucharski T., *Odessa w artystycznej wizji Jarosława Iwaszkiewicza*, [w:] *Odessa w literaturach słowiańskich. Studia*, red. J. Ławski, N. Maliutina, Białystok – Odessa 2016.
- Wojda D., „Fizjologia miasta”. *Józefa Ignacego Kraszewskiego studium wielokulturowej Odessy*, [w:] *Odessa w literaturach słowiańskich. Studia*, red. J. Ławski, N. Maliutina, Białystok – Odessa 2016.
- Жаботинский В. Е., *Пятеро. Роман*, <https://www.e-reading.club/book.php?book=22482> [dostęp 1.08.2018].
- Жаботинский В., *Пятеро. Роман*, Folio. Charków 2011.

Lucyna Aleksandrowicz-Pędich

SWPS University in Warsaw

JEWISH INTEGRATION IN MULTICULTURAL ODESSA: ITS LITERARY PICTURE IN JABOTINSKY'S NOVEL *THE FIVE*

Summary

Among many talents of Vladimir/Ze'ev Jabotinsky there was writing creative fiction of which the novel *The Five*, published in 1936, constitutes a prime example. Set in Odessa at the turn of the century, the novel narrates lives of the Milgrom family, fairly affluent, Russian speaking Jews. Five of the Milgrom children represent various ways in which Jewish integration fails to succeed, shown against the background of cosmopolitan and multicultural Odessa. The city is described with nostalgia by the narrator who is clearly Jabotinsky's alter ego. Various nations live together in Odessa, but integration takes place at skin-level. Tragic fates of the Milgrom children further question the possibility of successful multicultural coexistence in the city, though this vision might have been a conscious ploy of the author, aimed at strengthening the Zionist message, which was Jabotinsky's main political goal at the time of the writing and publishing the novel.

Key words: Odessa, Jabotinsky, *The Five*, fiction, novel.